

Tomasz Bajkowski

TOŻSAMOŚĆ PŁCIOWA

jako element tożsamości osobowej i społecznej

Wprowadzenie

Chciałbym w tym tekście zastanowić się nad procesem tworzenia się tożsamości płciowej umiejscowionej w orbicie większej całości jaką jest tożsamość osobowa. Immanentne powiązanie tożsamości osobowej z tożsamością społeczną ukierunkowuje moje zainteresowania badawcze zarówno na determinanty biologiczne, genetyczne, ale także na procesy socjalizacji, identyfikacji czy personalizacji. Ostatnie lata przyniosły wzmożone zainteresowanie stawianiem pytań o tożsamość człowieka. Wielość wymiarów oraz złożoność tego procesu wpłynęła na liczną, interdyscyplinarną reprezentację świata nauki podejmującą tę problematykę. W jakiejś mierze jest to odpowiedź na zmiany cywilizacyjne, które nieść może za sobą proces globalizacji. Z jednej strony istnieje zagrożenie unifikacji różnych dziedzin naszego życia, z drugiej zaś szansa wytworzenia wielotożsamości czy wielostatutowości. Aby móc normalnie funkcjonować człowiek potrzebuje zarówno poczucia swojej indywidualności, wyjątkowości jak i przynależności do jakiejś kategorii, grupy. Czym więcej identyfikacji – twierdzących odpowiedzi na pytania „kim jestem” (człowiekiem, mężczyzną, Polakiem) – tym silniejsze poczucie zakorzenienia i sensu własnego bytu.

Pojęcie tożsamości

Percepcję pojęcia tożsamości osobowej i społecznej ułatwi uściślenie ogólnego pojęcia tożsamości. T. de Chardin¹ postrzega tożsamość jako negocjo-

¹ B. Pasamonik, *Tożsamość osobowa*. Zakład Wydawniczy „Nomos”. Kraków 1999.

wany społecznie projekt świadomości indywidualnej. Takie spojrzenie czyni współodpowiedzialnym za tworzenie się tożsamości zarówno samą jednostkę jak i społeczne otoczenie. W tym duchu owo pojęcie definiuje J. Nikitorowicz, jako *konstrukt wielowymiarowy łączący elementy osobowe systemu jednostki z centralnymi wartościami kultury grupy, do której jednostka należy*². Kulturę możemy tu rozumieć jako rodzaj zewnętrznego sumienia³, zbiór reguł i praw, granic, w których jednostka powinna się poruszać, aby być społecznie akceptowana. Granice te są oczywiście elastyczne i mogą podlegać zmianom za sprawą ludzi transgresyjnych⁴, wychodzących poza ramy kultury, dzięki którym możemy odnotować pewien postęp, rozwój cywilizacyjny. Kultura to również miejsce poszukiwania źródeł odniesienia, niezbędne nam do kategoryzacji oraz określania własnej pozycji w świecie.

Analizując ewolucję definiowania tożsamości można by przytoczyć dwie tradycje⁵, z których pierwsza (reprezentowana m.in. przez Kartezjusza, Kanta) pojmowała tożsamość jako ukrytą „istotę” człowieka, będącą jednocześnie wspólną całości rodzaju ludzkiemu, natomiast druga tradycja (reprezentowana m.in. przez Nietzschego, Heideggera, Sartre’a) traktowała to samo pojęcie jako wynalazek, czy budowę, konstruowane przez wybór i decyzję, a potem konsekwentną realizację projektu. Obie tradycje są zgodne, że tożsamość nie jest dana człowiekowi od razu, lecz należy szukać jej w przeciągu całego życia, uczynić ją przedmiotem poszukiwań codziennej ludzkiej aktywności.

Próby uporządkowania badań nad tożsamością poczynili również R. Robbinsa⁶ oraz Z. Bokszański⁷, wyodrębniając cztery modele:

- **Model zdrowia** – ujmuje tożsamość jako warunek zdrowia psychicznego jednostki. Posiada ona bowiem potrzebę pozytywnego odniesienia lub potwierdzenia własnej tożsamości. E. Erikson twierdzi, iż tożsamość to narastająca w toku doświadczeń zdolność *ego* do integrowania wszystkich identyfikacji⁸.
- **Model interakcyjny** – ujmuje tożsamość jako przedmiot, wynik i zasób interakcji i koncentruje się na mechanizmach rozpatrywania, definiowania i interpretowania siebie i innych w sytuacjach oddziaływań.
- **Model światopoglądowy** – zakłada, że tożsamość stanowi drugą, obok usankcjonowanych społecznie norm, determinantę życia społecznego

² J. Nikitorowicz, *Pogranicze. Tożsamość*.
s. 67

³ Z. Freud, *Kultura jako źródło cierpienia*. Warszawa 1992.

⁴ J. Koziński, *Transgresja i kultura*. Warszawa 1997.

⁵ B. Pasamonik, *Tożsamość osobowa*. Kraków 1999.

⁶ J. Nikitorowicz, *Pogranicze. Tożsamość*.
s. 71-77

⁷ Z. Bokszański, *Tożsamość jednostki. Kultura i społeczeństwo*. Warszawa 1988.

⁸ L. Witkowski, *Rozwój i tożsamość w cyklu życia*. Toruń 2000.

jednostki. Człowiek stale usiłuje uzyskać od innych potwierdzenie słuszności własnego, subiektywnego spojrzenia na siebie.

- **Model egologiczny** – próbuje opisać ogólne właściwości tożsamości jednostki oraz jej genezę i transformację. J. Kozielski⁹ w swej teorii samowiedzy podkreśla, że sądy na temat własnej osoby, będące niejasne i uwarunkowane sytuacyjnie, nie pozwalają na mówienie o poczuciu własnej tożsamości. Jest ona kształtowana w wyniku komunikacji interpersonalnej i przybiera formy obrazowe, symboliczne lub behawioralne.

Większość prezentowanych koncepcji dostrzega konieczność wyodrębnienia dwóch subsystemów **tożsamości: osobowej i społecznej**. P. Boski¹⁰ podkreślał, iż tożsamość osobista zakotwiczona jest w potrzebie unikalności, natomiast społeczna zasadza się na potrzebach przynależności i podobieństwa. J. Turner¹¹ natomiast za tożsamość społeczną uznał sumę wszystkich społecznych identyfikacji, z których korzysta podmiot przy opisywaniu siebie. Tożsamość osobowa, w jego ujęciu, to coś więcej niż zestaw indywidualnych cech i przekonań, gdyż kształtowana jest na zasadzie wypracowania kompromisu pomiędzy tym co indywidualne a tym co powszechne. M. Wieruszewska¹² w bardzo komunikatywny sposób określiła źródła powstawania poszczególnych składowych tożsamości osobowej upatrując ich w kulturze, wartościach i normach uznanych w zbiorowości, których swoistość i niepowtarzalność bierze się nie tylko z faktu ich posiadania, lecz z konkretnego ich zhierarchizowania. Dostarcza to jednostce kryteriów do samookreślenia. Takie szersze postrzeganie tożsamości osobowej, reprezentowane m.in. przez Tilharda¹³, traktowanej jako wypadkowa indywidualności oraz norm i wzorców kultury, w której jednostka żyje, jest mi bliższe i służyć mi będzie jako punkt odniesienia późniejszych analiz.

Tożsamość płciowa

Odnosząc tożsamość płciową do tożsamości osobowej i społecznej można stwierdzić, że bycie mężczyzną lub kobietą jest jednocześnie wyrazem niepowtarzalności i wyjątkowości jednostki jak i przynależności i identyfikacji z grupą płciową, co warunkuje zachowanie i bagaż cech. J. Miluska pisze: *indywidualna tożsamość kobiet i mężczyzn określa doświadczenie integralności*

⁹ J. Kozielski, *Psychologiczna teoria samowiedzy*, Warszawa 1981.

¹⁰ P. Boski, M. Jarymowicz, M. Malewska-Peyre, *Tożsamość a odmiennność kulturowa*, Warszawa 1992.

¹¹ J. H. Turner, *Struktura teorii socjologicznej*, Warszawa 1985.

¹² M. Wieruszewska, *Ludzie i instytucje. Stawanie się ładu społecznego*, Lublin 1995.

¹³ B. Pasamonik, *Tożsamość osobowa*, Kraków 1999.

i względnej stałości atrybutów w różnych sytuacjach i czasie oraz stopień odrębności w zakresie cech uważanych za szczególnie ważne i różniących nie tylko od ludzi jako ogólnej kategorii społecznej, ale przede wszystkim od zbliżonych pod względem cech członków własnych grup odniesienia, wyróżnionych na podstawie różnych kryteriów (płeć, wiek, zawód, stan zdrowia, poziom wykształcenia itd.)¹⁴. Powinniśmy zatem śledząc proces tworzenia się tożsamości płciowej zwracać uwagę zarówno na identyfikację, czerpanie wzorców od osób nam podobnych pod różnymi względami, ale również na zasadzie spotkania czy konfrontacji z odmiennością i innością. Świadomość występowania u nas cech typizujących jest tym silniejsza im więcej różnic napotykaemy w relacjach z innymi ludźmi. Czym więc jest tożsamość płciowa? J. Miluska definiuje ją jako *wiedzę jednostki o przynależności do określonej grupy płciowej, której towarzyszą oceny, wyrażające się zwykle akceptacją tej przynależności*¹⁵.

Biologiczne i społeczne determinanty płci

Rozważania na temat płci odbywają się na różnych płaszczyznach, ale większość koncentruje się na pytaniach o to, co determinuje ludzkie zachowanie w tym wymiarze, czy aspekt biologiczny czy też aspekt kulturowy, społeczny, psychiczny. Nie ma jasności co do tego jakie znaczenie dla naszego funkcjonowania w roli kobiety i roli mężczyzny ma bagaż genetyczny, a jakie procesy społeczne, przez które człowiek przechodzi w trakcie swego osobniczego rozwoju.

Chciałbym w tym miejscu przybliżyć „matrycę”, do której będę się odnosić, a mianowicie podział na dwie główne grupy czynników związanych z płcią¹⁶ czy inaczej postaci płci¹⁷:

- wyznaczniki determinujące płeć biologiczną
 - **Płeć genetyczna** (zdeteminowana przez układ chromosomów XX / mężczyzna/ lub XY /kobieta/);
 - **Płeć hormonalna** (zdeteminowana przez dominację androgenów / mężczyzna/ lub estrogenów /kobieta/);
 - **Płeć gonadalna** (określona obecnością jąder lub jajników);
 - **Płeć reprodukcyjna** (wyznaczona przez wewnętrzne narządy rodne);

¹⁴ J. Miluska, *Tożsamość kobiet i mężczyzn w cyklu życia*, Poznań 1996, s. 13.

¹⁵ Tamże s. 14

¹⁶ P. G. Zimbardo, F. L. Ruch, *Psychologia i życie*. Warszawa 1994.

¹⁷ J. Miluska, *Tożsamość kobiet i mężczyzn w cyklu życia*. Poznań 1996

- Płeć fizyczna /morfologiczna/ (wyznaczona przez zewnętrzne narządy rodne);
- wyznaczniki determinujące płeć w znaczeniu psychicznym i kulturowym
- Płeć psychiczna (poczucie przynależności do określonej grupy płciowej)
- Płeć behawioralna /psychologiczna/ (określa męski lub żeński typ zachowania) oraz role związane z płcią;
- Płeć socjologiczno – etnologiczna (aspekt prawny);
- Płeć przypisana (określona przez rodziców).

Pierwsza grupa czynników ukazuje nam biologiczne różnice pomiędzy kobietami i mężczyznami, które mają zdaniem wielu, wpływać na sposób funkcjonowania czy większą skłonność do pewnych określonych typów zachowań naznaczonych płciowo. Druga grupa dostarcza argumentów tym, którzy podkreślają wpływ determinantów społecznych, które mają swoje odbicie w obserwowanych różnicach funkcjonowania kobiet i mężczyzn, a wcześniej chłopców i dziewcząt. Proces typizacji płciowej dokonuje się na drodze identyfikacji¹⁸ (rozumianej jako mechanizm społeczny, w którym zarówno jednostka jak i społeczeństwo mogą być podmiotem jak i przedmiotem) oraz socjalizacji¹⁹ (polegającej na mnożeniu i doskonaleniu form wzajemnych związków międzyludzkich, w kierunku od mnożenia interakcji do ich pogłębienia).

We wszystkich okresach funkcjonowania człowieka możemy zaobserwować różnice międzypłciowe²⁰. Już u noworodków oprócz widocznych różnic biologicznych (np. budowy narządów rozrodczych, długości i ciężaru ciała) zauważalne są różnice w zachowaniu. O ile chłopcy są bardziej aktywni ruchowo, pobudliwi, o tyle dziewczynki potrafią dłużej utrzymać kontakt wzrokowy. Inne różnice obserwowane w okresie dzieciństwa to szybsza wokalizacja dziewczynek, wcześniej zaczynają mówić, czytać (jest to efekt częstszego komunikowania się słownego matek ze swoimi córkami oraz czynników biologicznych), chłopcy natomiast wraz z upływem czasu przejawiają większe zdolności matematyczne, zwłaszcza w rozumowaniu oraz większą orientację przestrzenną. W zakresie funkcjonowania społecznego i osobowości stwierdzono większą aktywność chłopców niż dziewczynek. Chłopcy częściej używają siły fizycznej oraz gróźb, natomiast dziewczynki używają raczej perswazji słownej. Dziewczynki są bardziej skłonne zmienić swój punkt widzenia pod wpływem innych osób. Są też bardziej altruistyczne, pomocne i skłonne do współpracy niż chłopcy. W dzieciństwie więcej zachowań agresywnych wykazują chłopcy, lecz różnice te zmniejszają się wraz z wiekiem. Dziewczynki częściej niż chłop-

¹⁸ B. Pasamonik, *Tożsamość osobowa*, Kraków 1999, s. 101

¹⁹ Tamże, s. 101

²⁰ R. Vasta, M. M. Haith, S. A. Miller, *Psychologia dziecka*, Warszawa 1995.

cy nawiązują bliższy kontakt i chętniej przebywają w towarzystwie osób dorosłych. Chłopcy są mniej odporni na stres w sytuacjach niekontrolowanych przez nich. W zakresie form zabawy dziewczynki wolą grupy mniej liczne i zabawy mało angażujące ruchowo, natomiast chłopcy wolą zabawy zespołowe, wymagające wysiłku fizycznego. Pomiędzy dziewczętami ważna jest relacja intymności i przyjaźni, u chłopców zaś rywalizacja w grach zespołowych oraz zdolność do współpracy i przewodzenia. Takie różnice w zachowaniu oraz specyficzne cechy osobowości możemy obserwować na każdym etapie funkcjonowania człowieka. Dodatkowo wzmacniane są one przez obecność w świadomości społecznej stereotypów płci. Stąd między innymi przekonanie o istnieniu „kobiecej intuicji” oraz „męskiej racjonalności”. W tłumaczeniu i wyjaśnianiu źródeł owych różnic niezbędne jest wyważenie i dostrzeganie zarówno predyspozycji biologicznych, genetycznych jak i wpływów kulturowego i społecznego naznaczenia.

Role społeczne i stereotypy związane z płcią

Proces kształtowania się stereotypów płci oraz ról płciowych został podjęty przez przedstawicieli różnych nurtów i dyscyplin nauk społecznych. A. Badura²¹ jako przedstawiciel teorii społecznego uczenia się twierdzi, że różnice co do pełnionych ról społecznych kobiet i mężczyzn są wynikiem odmiennych sposobów wychowania chłopców i dziewcząt (wzmacniania przez opiekunów zachowań pożądanых dla określonej płci przy dezaprobach wyrażanej dla zachowań przypisywanej płci przeciwnej). Innym sposobem przejmowania modelu postępowania związanego z płcią jest naśladownictwo. Dzieci naśladują dorosłe osoby tej samej płci, biorąc wzorce od osób z najbliższego otoczenia lub wzorców społecznych (np. medialnych). L. Kohlberg²² twórca podejścia poznawczo-rozwojowego zakłada, że podstawą kształtowania się tożsamości płciowej jest rosnąca świadomość własnej płci. Dzieci przejmują wzory zachowań oraz przejawy aktywności charakterystyczne dla ich własnej płci, ponieważ mają świadomość, że w taki sposób należy się zachowywać będąc chłopcem lub dziewczynką. E. Maccoby i C. Jacklin²³ określili ten proces mianem „samosocjalizacji”, gdyż nie jest bezpośrednio uzależniony od oddziaływań zewnętrznych.

Stereotypy ról wyznaczonych dla każdej z płci obejmują wiele elementów, dlatego też sposób ich przyswajania postępuje według pięciu stadiów²⁴:

²¹ P. E. Bryant, A. M. Colman, *Psychologia rozwojowa*, Poznań 1997.

²² P. E. Bryant, A. M. Colman, *Psychologia rozwojowa*, Poznań 1997.

²³ J. Miluska, P. Boski, *Męskość – Kobiecość w perspektywie indywidualnej i kulturowej*, Warszawa 1999.

²⁴ R. Vasta, M. M. Haith, S. A. Miller, *Psychologia dziecka*, Warszawa 1995.

- w pierwszym stadium uczenia się znaczenia stereotypów ról dla każdej płci, dzieci poznają różnice w wyglądzie zewnętrznym mężczyzn i kobiet;
- w drugim stadium, dzieci przekonują się, że osoby o odmiennej płci nie wykonują tego samego (inne zabawy, zabawki, gry itd.);
- w trzecim stadium dzieci poznają, że mężczyźni i kobiety mają odmienne zdolności i wykazują je w różnych osiągnięciach;
- w czwartym stadium, dzieci odkrywają, że grupa społeczna ocenia pewne wzorce wyglądu zewnętrznego, sposobu mówienia i zachowania jako stosowne, a inne jako niepożądane z uwagi na płeć (niesie to za sobą świadomość, że każda rzecz uważana za stosowną ze względu na płeć jest oceniana korzystniej niż taka, którą uznaje się za niewłaściwą dla danej płci);
- w ostatnim piątym stadium dzieci poznają, że prestiż przypisywany różnym właściwościom i wzorom zachowania jest odmienny.

Wiedza o roli płciowej²⁵ to świadomość, że pewne zabawki, zajęcia i cechy są uważane za bardziej odpowiednie dla jednej płci niż dla drugiej. W drugim roku życia dzieci potrafią odróżnić przedstawione na obrazkach postacie mężczyzn i kobiet oraz ich typowe akcesoria. Rok później dzieci potrafią dokładnie nazywać zabawki typowe dla danej płci. Około czwartego roku życia dzieci potrafią przyporządkowywać pewne kolory do płci tak, jak dorośli. Dopiero po piątym roku życia ujawnia się znajomość zachowań społecznych stereotypowych dla danej płci. Zdolność kategoryzowania cech zachowań narasta stopniowo w ciągu całego dzieciństwa. Dzieci najpierw uczą się zapamiętując treści stereotypu własnej płci, a potem stereotypu płci przeciwnej. Takie spojrzenie upewnia mnie w przekonaniu o wielkim znaczeniu okresu dzieciństwa w procesie tworzenia się obrazu własnej płciowości. Błędem byłoby skoncentrowanie się wokół tego problemu tylko na okresie adolescencji, dorastania.

Stereotyp płci, tak jak całe granice kultury, podlega ciąglem zmianom i modyfikacjom. W literaturze przedmiotu natknęmy się przede wszystkim na dwa główne stereotypy ról związanych z płcią: **tradycyjny** (co kobiety i mężczyźni mogą i powinni robić oraz jacy mogą być) i **egalitarny** (zrównanie ról pełnionych przez przedstawicieli obu płci). Zarówno jeden jak i drugi stereotyp ma w swych założeniach błędy i duży stopień ideologizacji. Tradycyjny stereotyp obok słusznego założenia odrębności i kierowania się naturalnymi predyspozycjami przedstawicieli danej płci ukazuje też cechy i zachowania „neutralne” czy inaczej tożsame dla obu płci, podporządkowując je tylko jednej z nich. Przykładem takiej cechy jest wrażliwość traktowana w tym ujęciu jako cecha kobieca. Jedną z negatywnych tego konsekwencji jest trudniejsze dzieciństwo chłopców pod względem „oczyszczania się” z negatywnych emo-

²⁵ R. Vasta, M. M. Haith, S. A. Miller. *Psychologia dziecka*. Warszawa 1995.

cji, gdyż wszelkie wzruszenie, płacz traktowane jest jako okazanie słabości i zachowanie „niemęskie”. Innym błędnym założeniem jest to, że dominacja w sposób naturalny przysługuje mężczyznom, nie uwzględniając przy tym możliwości wytworzenia się partnerstwa na zasadzie kompromisu. Stereotyp egalitarny obok słusznego dążenia do równości zakłada zniesienie naznaczeń płciowych poszczególnych cech, zachowań i czynności. Nie uwzględnia przez to naturalnych predyspozycji wynikających z różnic, od biologicznych począwszy na psychicznych kończąc. Takie spojrzenie na pełnienie ról kobiecych i męskich utrudnia wypracowywanie kompromisu na zasadzie równości pozycji przy zachowaniu odrębności i wzajemnym uzupełnianiu się kierując się naturalnymi predyspozycjami (np. zazwyczaj kobiety mają większy zmysł estetyczny, mężczyźni orientację przestrzenną) nie zaś narzucając partnerstwo, dzieląc wszystko na pół bez względu na końcowy efekt. Nie przeszkadza to w wykonywaniu przez mężczyzn tzw. czynności kobiecych, a przez kobiety tzw. czynności męskich, jeżeli sytuacja tego potrzebuje. Chodzi tu raczej o swobodę podejmowania decyzji, a nie narzucenie partnerstwa. Zagrożenie rewolucji egalitarnej dostrzega m.in. Ch. Taylor²⁶ opisując ją jako tę, która z jednej strony zdjęta z jednostki ograniczenia płynące z przynależności do określonego stanu, klasy czy dalej płci lub grupy, z drugiej zaś niesie niebezpieczeństwo wyzbycia się wszelkiej identyfikacji czy też posiadania tożsamości pozbawionej gotowych wzorców określania siebie. Najpoważniejszą konsekwencją tych zmian, z mojego punktu widzenia jako pedagoga, jest coraz większa trudność we wchodzeniu dzieci w proces tworzenia się własnej tożsamości płciowej. Nie mając wyraźnych wzorców modelowania, przy obecnym kryzysie ojca (który notabene w większym stopniu niż matka wpływa na typizację płciową) są skazane na niejednoznaczne wzmocnienia zachowań, które mają ukazać do jakiej grupy płciowej należą. Mamy tu do czynienia z procesem androgynizacji społeczeństwa²⁷ oraz tworzenia się grupy ludzi nieokreślonych seksualnie. Chcąc w pełni oddać istotę tych procesów warto przedstawić teorię schematów płciowych S. L. Bem²⁸, która zrywa z dualnym spojrzeniem na płciowość człowieka. **Teoria schematów płciowych** koncentruje się na wyjaśnieniu procesu sex-typingu, to znaczy procesu kształtowania się cech psychicznych związanych z płcią zgodnych ze społecznymi definicjami kobiecości i męskości. S. L. Bem odrzuciła założenia dychotomii ról seksualnych przyjmując, że kobiecość i męskość to dwa oddzielne wymiary osobowości. Wyniki jej badań przyczyniły się

²⁶ Ch. Taylor, *Tożsamość w czasach zmian*, Warszawa 1997.

²⁷ Pokazują to badania przeprowadzone przez Jolanę Miluską i przedstawione w książce: *Tożsamość kobiet i mężczyzn w cyklu życia*, Poznań 1996

²⁸ A. Kuczyńska, *Płeć psychologiczna. Podstawy teoretyczne, dane empiryczne oraz narzędzia pomiaru*. Przegląd psychologiczny, Tom XXXV, Nr 2.

do wyodrębnienia czterech typów osób o różnym układzie cech psychicznych związanych z płcią:

- **osoby określone seksualnie**, posiadające cechy psychiczne zgodne z ich płcią biologiczną (kobiety i mężczyźni);
- **osoby androgyniczne**, posiadające w jednakowo silnym stopniu zarówno cechy kobiece jak i męskie, niezależnie od swojej płci biologicznej;
- **osoby nieokreślone seksualnie**, w niewielkim stopniu mają ukształtowane cechy męskie i kobiece;
- **osoby krzyżowo określone seksualnie**, które charakteryzują się w dużym stopniu cechami psychicznymi odpowiadającymi przeciwnej niż ich własna płci biologicznej (kobiety mężczyźni i męskie kobiety).

Na proces androgynizacji społeczeństwa lub nieokreśloności płciowej w dużej mierze wpływa (w zależności od kultury) z jednej strony maskulinizacja kobiet z drugiej zaś feminizacja mężczyzn. Sądzę, że ten pierwszy mechanizm wpływa bardziej na androgynizację społeczeństwa, natomiast drugi mechanizm wpływa na pojawianie się w społeczeństwie szerszego grona ludzi nieokreślonych seksualnie (szczególnie mężczyzn). Oczywiście zdaję sobie sprawę z tego, że kultura podlega ciągłym zmianom, przesunięciom, transgresji, co wymusza w konsekwencji zmiany dotychczasowego stanu rzeczy w różnych wymiarach funkcjonowania człowieka (w zakresie płciowości również). Chodzi mi raczej o refleksję na temat proporcji i stopnia wpływu owych zmian na względną stabilność punktów odniesienia, wzorów nabywanych przez dzieci, niezbędnych w procesie kształtowania się własnej tożsamości²⁹. Ostatnio silnie lansowana androgynia istotnie wpływa na większą elastyczność zachowań i poczucia satysfakcji z osiągniętych celów ze względu na znajomość sposobów funkcjonowania zarówno kobiet jak i mężczyzn. Jednak z drugiej strony nurty feministyczne, promujące ową androgynię, indoktrynują kobiety pędem do sukcesu i kariery, stygmatyzując przy okazji matki i żony, które świadomie i w pełni odpowiedzialnie realizują się pozostając w domu i spełniając się w tych właśnie rolach. Mam przy tym świadomość, że może to być mechanizm obronny, odpowiedź na lęk przed porażką, ale nie musi. Po prostu przy debacie na temat relacji płci niezbędne jest wyważenie i próba racjonalnej, a nie emocjonalnej dyskusji.

²⁹ Problemy z nabywaniem własnej tożsamości płciowej dzieci w młodszym wieku szkolnym mających matki androgyniczne wykazały badania przeprowadzone przeze mnie w 1997 roku na potrzeby pracy magisterskiej pt. *Spostrzeganie płci przez dzieci w młodszym wieku szkolnym*. Białystok 1998.

Podsumowanie

Podsumowując chciałbym podkreślić jak ważną rolę w kształtowaniu się naszej osobowości pełni poczucie tożsamości, osadzenia, zakorzenienia. Końcowym efektem procesu kształtowania się tożsamości osobowej jest dojrzała osobowość człowieka o wykrystalizowanym obrazie siebie, poczuciu własnej wartości, silnym kręgosłupie moralnym i stabilnym punkcie odniesienia. Nasza przynależność do określonej płci powoduje, że chcąc być akceptowani społecznie zachowujemy się w pewien określony sposób, postrzegany jako właściwy dla naszej płci. Sam proces nabywania tożsamości płciowej jest silnie osadzony w procesach socjalizacji, identyfikacji, więc do jego prawidłowego przebiegu przyczyniają się inni ludzie. Najważniejszymi obiektami modelowania zachowań są rodzice oraz najbliższe otoczenie. Dlatego w moim tekście tak dużo uwagi poświęciłem znaczeniu i wadze świadomości własnej płciowości rodziców na kształtującą się osobowość dziecka. Zmiany cywilizacyjne, nasilająca się „bylejakość” kontaktów międzypokoleniowych kanalizują zainteresowania dzieci w stronę alternatywnych, bardziej atrakcyjnych środków przekazu informacji – mediów, subkultur itp. Niesie to za sobą zagrożenie niewykształcenia poczucia tożsamości osobowej bądź wytworzenia tożsamości negatywnej, opartej na buncie i ciągłym kontestowaniu własnych korzeni. Pomocna może tu być, jak to określa Z. Melosik, *negocjacja międzypokoleniowa sposobów funkcjonowania*, a nie narzucanie i wymuszanie. Dorośli muszą być na tyle atrakcyjni, stając się w efekcie autorytetem, by dzieci chciały się z nimi identyfikować naśladując ich zachowania. Myślę, że jesteśmy świadkami (ale i twórcami) zmian „soczewek” patrzenia na relacje społeczne. W kategorii tożsamości płci z jednej strony powinniśmy czerpać pewne wzory, które są wciąż aktualne, sięgając do dziedzictwa pozostawionego przez minione pokolenia. Ułatwią nam one nabycie pewnego zakresu cech i wartości, a wśród nich tej najbardziej pożądanej u partnera, jaką jest „kobiecość” i „męskość”. Z drugiej zaś strony zmiany społeczne, przesunięcia oraz nakładanie się ram kultury, uwzględnianie procesu globalizacji wymuszają próby aktualizacji i rekonstrukcji tego, co kobiece i tego co męskie. Pewnym optymizmem napawa fakt, iż coraz częściej ta problematyka jest podejmowana w badaniach jak i próbach publicznego i naukowego dyskursu.

Bibliografia

- Argyle M., *Psychologia stosunków międzyludzkich*. Warszawa 1999.
Birch A., Malin T., *Psychologia rozwojowa w zarysie*. Warszawa 1998.
Bokszański Z., *Tożsamość jednostki. Kultura i społeczeństwo*. Warszawa 1995.

- Boski P., Jarymowicz M., Malewska-Peyre M., *Tożsamość a odmiennosc kulturowa*, Warszawa 1992.
- Braun-Galkowska M., *Psychologia domowa*, Olsztyn 1990.
- Bryant P.E., Colman A.M., *Psychologia rozwojowa*, Poznań 1997.
- Dakowicz A., *Płeć psychiczna a poziom samoaktualizacji*, Białystok 2000.
- Eichelberger W., *Kobieta bez winy i wstydu*, Warszawa 1997.
- Field D., *Osobowości rodzinne*, Warszawa 1996.
- Freud Z., *Kultura jako źródło cierpienia*, Warszawa 1992.
- Kohnstamm R., *Praktyczna psychologia dziecka*, Warszawa 1989.
- Kozielecki J., *Człowiek wielowymiarowy*, Warszawa 1998.
- Kozielecki J., *Psychologiczna teoria samowiedzy*, Warszawa 1981.
- Kozielecki J., *Transgresja i kultura*, Warszawa 1997.
- Kuczyńska A., *Płeć psychologiczna. Podstawy teoretyczne, dane empiryczne oraz narzędzia pomiaru*, Przegląd Psychologiczny, Tom XXXV, Nr 2.
- Macrae C.N., Stangor Ch., Hewstone M., *Stereotypy i uprzedzenia*, Gdańsk 1999.
- Melosik Z., *Tożsamość, ciało i władza*, Poznań – Toruń 1996.
- Miluska J., *Tożsamość kobiet i mężczyzn w cyklu życia*, Poznań 1996.
- Miluska J., Boski P., *Męskość – Kobiecość – Kobiecość w perspektywie indywidualnej i kulturowej*, Warszawa 1999.
- Moir A., Jessel D., *Płeć mózgu*, Warszawa 1993.
- Nikitorowicz J., *Pogranicze, Tożsamość, Edukacja międzykulturowa*, Białystok 1995.
- Pakszys E., *Między naturą a kulturą: kategorie płci/rodzaju w poznaniu*, Poznań 2000.
- Pasamonik B., *Tożsamość osobowa*, Kraków 1999.
- Rich-Harris J., *Geny czy wychowanie?*, Warszawa 1998.
- Strelau J., *Psychologia – Podręcznik akademicki*, Gdańsk 2000.
- Taylor Ch., *Tożsamość w czasach zmian*, Warszawa 1997.
- Turner J. H., *Struktura teorii socjologicznej*, Warszawa 1985.
- Wieruszewska M., *Ludzie i instytucje – Stawianie się ładu społecznego*, Lublin 1995.
- Witkowski L., *Rozwój tożsamości w cyklu życia*, Toruń 2000.
- Vasta R., Haith M.M., Miller S.A., *Psychologia dziecka*, Warszawa 1995.
- Zazoo R., *Metody psychologicznego badania dziecka*, Warszawa 1974.
- Zimbardo P.G., Ruch F.L., *Psychologia i życie*, Warszawa 1994.